

Maj w Polsce. Trzy propozycje na trzy weekendy

Maj – idealny miesiąc do spędzania czasu na łonie natury. Zieleń nigdy nie jest bardziej zielona, a zapach kwiatów bardziej intensywny. W natłoku spraw dnia codziennego nie ma możliwości doświadczenia piękna przyrody, ale w weekendy... Internetowe Centrum Podróży eSKY.pl proponuje trzy majowe weekendy spędzić w trzech wyjątkowych Parkach Narodowych i poznać własny kraj.

Biebrzański Park Narodowy,

to największy park z Polsce. Jego teren obejmuje niemal całą dolinę Biebrzy, od jej źródeł aż do ujścia do Narwi. Ochronę tych terenów zapoczątkowano już w latach międzywojennych tworząc m.in. rezerwat Czerwone Bagno, który nadal jest wyjątkowy na skalę światową. Tam, w środku Europy, do dziś zachował się prawie pierwotny obszar bagienny, nadal praktycznie bezludny. Po latach starań w 1993 roku tereny otaczające Biebrzę zostały uznane za Park Narodowy. Nadal nieczęsto odwiedzany przez Polaków, choć w 2010 Dolina i Bagna Biebrzy otrzymały tytuł Najlepszej Europejskiej Destynacji Turystycznej. Co czeka osoby, które zdecydują się odwiedzić to wyjątkowe miejsce? Samochód najlepiej porzucić w miejscu noclegu i do Parku wybrać się rowerem lub pieszo. Przez Biebrzański Park Narodowy i jego otulinę prowadzi kilka szlaków rowerowych. Na terenie samego parku można nimi przejechać blisko 70 km, większość zaczyna się lub kończy w dużych miejscowościach nieco oddalonych od granic obszaru chronionego – w Tykocinie, Grajewie, Rajgrodzie i Korycinie. Szlaków pieszych jest tu blisko 160 km, w tym 30 km to specjalnie przygotowane ścieżki edukacyjne – z wieżami i pomostami widokowymi, z których można podziwiać osobliwości biebrzańskiej przyrody. Choć dla turystów wędrujących po podmokłych terenach przygotowano specjalne kładki, wybierając się na spacer warto pomyśleć o odpowiednim obuwiu. Wyjątkowo ciekawe jest też podziwianie przyrody z perspektywy wody. Na przyjezdnych czeka tu ponad 220 km tras kajakowych, które można pokonywać stopniowo – podczas spływów krótkich, lub ciągiem podczas takich, które trwają kilka dni. Pływa się tu nie tylko po Biebrzy, ale i kanałami – Augustowskim, Rudzkim czy Woźnawiejskim. Największą atrakcją ostatnich lat są spływy tratwą! Biebrzańskie tratwy to pływające domki, z sypialniami, jadalnią i tarasem widokowym. Wszystko to oczywiście w wersji mikro. Tratwa płynie, a na niej toczy się życie: można łapać słońce, łowić ryby, obserwować przyrodę. I tak przez kilka dni z podziwianiem wschodów i zachodów słońca? Lub chociaż przez chwilę – kilka godzin. A na koniec męczącego dnia – spędzonego na rowerze, tratwie czy w kajaku – można skorzystać z prawdziwej rosyjskiej bani,

których sporo jest na tych terenach, albo posłuchać koncertu muzyki klasycznej w łąkach przy akompaniamencie klekotu bocianów. Ktoś jest chętny na taki weekend? Na stronie www.esky.pl można znaleźć hotele z całego regionu Podlasia w cenach od 90 PLN za dwie osoby za dobę.

Bory Tucholskie,

to jeden z największych kompleksów leśnych w Polsce – ponad 120 tysięcy hektarów, natomiast sam Park Narodowy jest nieco mniejszy i istnieje od 1996 roku. Tu podobnie jak w Dolinie Biebrzy lepiej zrezygnować z samochodu i poruszać się pieszo, rowerem lub kajakiem. Tratw tu co prawda nie ma, ale na kilku tutejszych jeziorach – jest ich tu około 900 – można popływać żaglówką. Najciekawsze spływy kajakowe organizowane są na rzece Brda, należy być przygotowanym na to, że w niektórych miejscach ma ona duży spadek i wartki nurt, co dostarcza sporych wrażeń. Podczas pielgrzymki do Polski w 1999 papież Jan Paweł II wspominał na lotnisku w Bydgoszczy: Pamiętam do dziś, jak płynąłem Brdą w 1953 r. I tak się nam ta rzeka spodobała, że w końcu wybuchł bunt. Wszyscy krzyčeli: Nie płyniemy do Bydgoszczy! Miejsca wyjątkowe na terenie Borów Tucholskich to: Akwedukt w Fojutowie, który jest najdłuższą i najbardziej masywną tego typu budowlą w Polsce (ma 75 metrów szerokości), powstał w 1848 roku; Kamienne Kręgi w Odrach, będące największym w kraju takim skupiskiem, są prawdopodobnie cmentarzyskiem Gotów z I i II w. n.e, ich średnica sięga do 33 metrów; rezerwat przyrody Cisy Staropolskie, który jest najstarszym rezerwatem w Polsce i drugim pod tym względem w Europie – objęty jest ochroną od 1827 – stanowi największe naturalne stanowisko cisa w naszym kraju – rośnie tu ok. 4 tys. okazów. Chcąc odwiedzić te okolice można szukać hoteli na stronie serwisu eSKY.pl – ceny zaczynają się od 110 PLN za dobę dla dwóch osób.

Roztoczański Park Narodowy,

jest najstarszym wśród trzech wymienionych – utworzono go już 1974 roku. By w pełni poznać uroki Roztocza i samego parku, należy zrezygnować z samochodu i przesiąść się do alternatywnego środka transportu – rower? kajak? Możliwości jest dużo. W okolicach Roztoczańskiego Parku Narodowego wytyczonych jest kilkanaście szlaków rowerowych, co ciekawe – i co bardzo ułatwia zwiedzanie – trasy są tematyczne, więc w zależności od zainteresowań można przemierzać „Szlak walk partyzanckich” lub drogę „Tylko dla orłów”, jechać „Śladami Ordynacji Zamojskiej” lub „Z dała od cywilizacji”. Jest też propozycja dla najbardziej wytrwałych, którzy na poznanie tych terenów mogą poświęcić więcej czasu niż tylko weekend – „Centralny Szlak Rowerowy Roztocza”, którego całkowita długość wynosi 266 km. Należy zaznaczyć, że zaczyna się on w Polsce, ale kończy na Ukrainie. Przez nasz kraj wiedzie blisko połowa trasy. Jeżeli chodzi o kajaki to opcje są trzy: spływ Wieprzem, Tanwią lub Ładą. W zależności od posiadanego czasu i poziomu zaawansowania „kajakarzy”. Na Roztoczu przygotowano też atrakcje na świeżym powietrzu dla tych osób, które nie mają ochoty na rower, piesze wędrówki czy kajak. Popularne stały się wyprawy samochodami terenowymi. Ich pierwszy etap to spora dawka adrenaliny – typowy „offroad”: ostre podjazdy, strome zjazdy, kręte nieprzejezdne szlaki...; drugi to raj dla tych, którzy chcą zrobić kilka ładnych zdjęć i popodziwiać krajobraz. Na specjalne życzenie są też organizowane wyjazdy po zachodzie słońca i nocne wypatrywanie zwierząt, które wychodzą na żer. Należy zaznaczyć, że samochodem nie można wjechać na tereny chronione. Natomiast jest możliwość wjechania do Parku zaprzęgiem konnym. Jako że jest tu prowadzona rezerwatowa i stajenna hodowla konika polskiego, możliwe jest zwiedzanie tych terenów bryczką zaprzęzoną właśnie w zwierzę tej rasy. Zaprzęgi mogą się poruszać wyłącznie po wyznaczonych szlakach, lub

po ogólnodostępnych drogach. Szczególnie atrakcyjna jest trasa prowadząca przez punkty widokowe na polach Żurawnicy, Tereszpoła czy trasy po Roztoczu Szczebrzeszyńskim. Wszystkie hotele z tych okolic można znaleźć w serwisie eSKY.pl na specjalnie przygotowanej mapie wydzielającej obiekty wyłącznie z województwa lubelskiego. Ceny noclegów zaczynają się od 100 PLN za dobę dla dwóch osób.

Źródło: eSKY.pl